

# Zdzisław Krzemiński

---

## Wygaśnięcie pełnomocnictwa adwokata z urzędu w sprawie cywilnej

---

Palestra 16/3(171), 3-10

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Wygaśnięcie pełnomocnictwa adwokata z urzędu w sprawie cywilnej

*W sprawie objętej tematem mają zastosowanie ogólne zasady z uwzględnieniem specyfiki obrony z urzędu. Autor dochodzi do wniosku, że następujące przyczyny powodują wygaśnięcie pełnomocnictwa z urzędu: 1) spełnienie celu, 2) wypowiedzenie pełnomocnictwa przez mocodawcę, 3) zwolnienie przez radę lub zespół adwokacki, 4) cofnięcie zwolnienia od kosztów sądowych, 5) śmierć strony oraz utrata zdolności sądowej, 6) śmierć pełnomocnika, utrata zdolności procesowej i kwalifikacji.*

### I

Nie muszę przekonywać czytelnika, że instytucja „adwokata z urzędu” ma szczególne znaczenie w praktyce adwokackiej. Zresztą nie tylko praktycy interesują się pełnomocnikiem z urzędu. W doktrynie i orzecznictwie znajdziemy dużo ciekawych rozważań poświęconych wykładni przepisów naszej procedury dotyczących tej właśnie instytucji. Wiemy także, ile wątpliwości natury teoretycznej i praktycznej powstaje w związku ze stosowaniem np. art. 117 lub art. 118 k.p.c.<sup>1</sup>

W niniejszym opracowaniu chcę się zająć zagadnieniem wygaśnięcia pełnomocnictwa adwokata z urzędu. Kwestia ta nie doczekała się, jak dotychczas, obszerniejszego opracowania. A szkoda. Specyfika bowiem obrony z urzędu sprawia, że mechaniczne przenoszenie na to „podwórko” ogólnych zasad wygasania pełnomocnictwa sądowego napotyka poważne trudności. Należy więc wypracować samodzielny schemat, który by uwzględniał elementy nietypowe, jakie występują w instytucji pełnomocnika z urzędu.

Przechodząc do omówienia odpowiednich przepisów kodeksu postępowania cywilnego dotyczących poruszanej tu materii, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na to, że procedura powoływania adwokata z urzędu składa się z dwóch etapów. Pierwszy etap to ustanowienie, drugi to wyznaczenie adwokata (art. 117 k.p.c.). Sąd uwzględnia wniosek, jeżeli udział adwokata w sprawie uzna za potrzebny. O wyznaczenie adwokata sąd zwraca się do właściwej rady adwokackiej lub do zespołu adwokackiego mającego siedzibę w okręgu sądu orzekającego. Jeżeli adwokat ustanowiony w ten sposób ma podjąć czynność poza siedzibą sądu orzekającego, właściwa rada adwokacka lub zespół adwokacki — na wniosek ustanowionego adwokata — wyznaczy w razie potrzeby adwokata z innej miejscowości.

---

<sup>1</sup> Obszerniej na ten temat wypowiedziałem się w pracy: *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1971, s. 47–53. Podaję tam literaturę przedmiotu (krajową i zagraniczną) poświęconą instytucji pełnomocnika z urzędu w postępowaniu cywilnym. Por. także: Z. Krze mi ń s k i: *Glosa do postanowienia SN z dnia 15.XI. 1967 r. III PRN 73/67*, NP 9/68, s. 1379 i nast.; Z. Krze mi ń s k i: *Odpowiedź prawna*, Pał. 1/70, s. 83 i nast.

Przepis powyższy stosuje się również do strony korzystającej z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych, jeżeli załączonym do wniosku zaświadczeniem organu administracji państwowej wykaże, że nie może bez uszczerbku dla utrzymania swojego i rodziny ponieść kosztów opłaty w zespole. Sąd odmówi stronie ustanowienia adwokata w razie oczywistej bezzasadności jej powództwa lub obrony.

Ustanowienie adwokata dla strony i wyznaczenie konkretnej osoby przez radę adwokacką lub zespół jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego.

Po tych ogólnych uwagach dotyczących okoliczności powstawania pełnomocnictwa dla adwokata z urzędu, przechodzę do właściwego tematu, tzn. do omówienia przesłanek, które powodują wygaśnięcie tego stosunku.

Wygaśnięcie pełnomocnictwa ma znaczenie dla strony, sądu oraz zespołu adwokackiego. Wygaśnięcie pełnomocnictwa powoduje przede wszystkim wygaśnięcie uprawnień procesowych pełnomocnika, a w dalszej konsekwencji uniemożliwia to wykonywanie czynności w procesie.

## II

### 1. Spełnienie celu

Przyczyną najbardziej naturalną jest osiągnięcie celu, do którego pełnomocnik został powołany. Ta zasada nie może budzić wątpliwości. Nigdy zresztą nie budziła. Jednakże rzecz w tym, by prawidłowo odpowiedzieć na podstawowe pytanie: na czym polega „spełnienie celu” przez adwokata z urzędu?

Przed wszystkim należy określić zakres uprawnień adwokata z urzędu. To ułatwi nam udzielenie właściwej odpowiedzi na postawione pytanie.

Jeśli chodzi o tekst ustawy, to art. 118 k.p.c. wyjaśnia jedynie, że powołanie adwokata<sup>2</sup> dla strony zwolnionej od kosztów sądowych jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa. To wyjaśnia wiele. Z treści bowiem art. 91 k.p.c. wiemy, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje umocowanie do:

- a) dokonywania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego, skargi o wznowienie postępowania, podania o złożenie rewizji nadzwyczajnej i postępowania wywołanego ich wniesieniem, jako też wniesienia interwencji głównej przeciwko mocodawcy;
- b) dokonywania wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji;
- c) udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu;
- d) zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa, jeżeli czynności te nie zostały wyłączone w danym pełnomocnictwie;
- e) odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej.

Zakres uprawnień pełnomocnika z urzędu jest więc bardzo szeroki. Chodzi tutaj o czynności wykraczające poza prawomocne zakończenie postępowania. W tych warunkach mimo zakończenia postępowania sądowego prawomocnym wyrokiem nie będzie można mówić o wygaśnięciu pełnomocnictwa na skutek „spełnienia celu”<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Ustawa posługuje się określeniem nieprecyzyjnym, gdyż w art. 118 k.p.c. mówi się, że „ustanowienie adwokata (...) jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego”. Tymczasem z tekstu art. 117 k.p.c. wynika, że ten skutek może nastąpić dopiero po zakończeniu drugiego etapu, tzn. po wyznaczeniu konkretnego adwokata przez radę adwokacką lub zespół adwokacki.

<sup>3</sup> X. Fierich: Rzecz o stronach i zastępcach, Kraków 1905, s. 151.

W każdej konkretnej sprawie sytuacja może się przedstawiać inaczej. Na pewno będzie można mówić o spełnieniu celu, jeżeli sprawa zakończyła się prawomocnie w dwóch instancjach, oddalona została rewizja nadzwyczajna, minęły terminy do wznowienia postępowania oraz zakończono postępowanie egzekucyjne. W takiej sytuacji pełnomocnictwo adwokata z urzędu wygasło wobec „spełnienia celu”.

## 2. Wypowiedzenie pełnomocnictwa przez mocodawcę

Z przytoczonego wyżej tekstu art. 118 k.p.c. wynika, że określona decyzja sądowna lub zespołu adwokackiego jest odpowiednikiem udzielenia pełnomocnictwa procesowego.

Identyczne konsekwencje wynikają z art. 21 u. o u.a. W tym wypadku decyzja kierownika zespołu stanowi upoważnienie dla adwokata do prowadzenia sprawy.

Jeżeli tak, to należy przyjąć, że mocodawca — jako podmiot tego stosunku prawnego — ma takie same uprawnienia jak w stosunku, który powstaje w wyniku ustanowienia adwokata z wyboru klienta. Mówiąc krócej: klient ma prawo wypowiedzieć pełnomocnictwo adwokatowi z urzędu. Prawa tego nie można kwestionować, gdyż z treści odpowiednich przepisów wcale nie wynika, by klient miał w tym wypadku mniejsze uprawnienia niż wtedy, gdy sam dokonuje wyboru adwokata.

Kodeks postępowania cywilnego mówi wyłącznie o wypowiedzeniu, gdy tymczasem dawniej obowiązujący k.p.c. znał odwołanie i wypowiedzenie<sup>4</sup>.

Swego czasu szeroko dyskutowana była kwestia dotycząca odpowiedzi na pytanie, czy strona może się zrzec prawa do wypowiedzenia pełnomocnictwa<sup>5</sup>. Otóż śmiało można stwierdzić, że z istoty pełnomocnictwa wynika możliwość jego odwołania. Skoro bowiem pełnomocnictwo opiera się na wzajemnym zaufaniu to mocodawca musi mieć prawo do zerwania tego stosunku, jeżeli stracił zaufanie do swego pełnomocnika.

Należy jednak pamiętać, że art. 101 § 1 k.c., mówiąc o odwołalności pełnomocnictwa, stanowi, iż mocodawca może się zrzec prawa do odwołania pełnomocnictwa z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. Tak stanowią przepisy prawa materialnego. Jeśli zaś chodzi o przepisy prawa procesowego, to trzeba powiedzieć, że nie znają one uregulowania odpowiadającego treści art. 101 § 1 k.c. Przeciwnie, art. 94 k.p.c., dotyczący wypowiedzenia, ma tak kategorię charakteru, że można na jego podstawie przypuszczać, iż ustawodawca wyłącza dopuszczalność stosowania w postępowaniu cywilnym art. 101 § 1 k.c.<sup>6</sup>

<sup>4</sup> W Niemczech znana jest ponadto instytucja pozbawienia mocy pełnomocnictwa przez publiczne obwieszczenie (§ 176 BGB). Nasze ustawodawstwo nie recypowało tej instytucji. Por. K. Larenz: Bürgerliches Gesetzbuch, Monachium 1967, s. 25.

<sup>5</sup> Por. J. Fabian: Pełnomocnictwo, Warszawa 1963, s. 108—112 (autor podaje też literaturę przedmiotu). Tegoż autora: Pełnomocnictwo nieodwołalne i nie gasnące wskutek śmierci mocodawcy, NP 1958, nr 1, s. 40 i nast.

<sup>6</sup> J. Sobkowski (Pełnomocnictwo procesowe, jego istota, powstanie i wygaśnięcie, Poznań 1967, s. 234) przyjmuje, że w postępowaniu cywilnym nie ma nieodwołalnych pełnomocnictw procesowych. W nauce niemieckiej przyjęto zasadę, że w postępowaniu cywilnym mocodawca nie może się zrzec prawa do wypowiedzenia pełnomocnictwa. Por. też: K. Hellwig: System des deutschen Zivilprozessrechts, Lipsk 1912, t. I, s. 215; Rosenberg: Lehrbuch des deutschen Zivilprozessrechts, Monachium—Berlin 1956, s. 228; B. Wiczorek: Zivilprozessordnung und Nebengesetze, Berlin 1957, t. I, s. 652.

Wypowiedzenie pełnomocnictwa może nastąpić w formie pisemnej lub ustnej do protokołu rozprawy (art. 89 k.p.c.). Jednakże musi ono mieć charakter kategoriyczny.

Jeżeli klient ustanowi w tej samej sprawie adwokata z wyboru, to należy to rozumieć jako kategoriyczne wypowiedzenie pełnomocnictwa adwokatowi z urzędu. Co się tyczy tej ostatniej kwestii, to nie od rzeczy będzie przypomnieć, że zajmuje się tym także Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu. Mianowicie § 39 tego Zbioru głosi, że adwokat obejmujący sprawę z wyboru powinien zawiadomić o tym właściwy organ procesowy, a w wypadku uprzedniego wyznaczenia w tej sprawie pełnomocnika z urzędu ma obowiązek bezwłocznego zawiadomienia go o przejęciu sprawy. Chodzi tu o zaoszczędzenie czasu adwokatowi z urzędu, który — nie wiedząc nic o ustanowieniu adwokata z wyboru — zaczęłby przygotowywać się do wystąpienia<sup>7</sup>.

Należy jednak mieć na uwadze, że art. 94 k.p.c. odróżnia samo wypowiedzenie od faktu zawiadomienia o tym sądu. Ta druga czynność ma to znaczenie, że z chwilą jej dokonania wypowiedzenie odnosi skutek w stosunku do sądu. Wypowiedzenie odnosi skutek w stosunku do stron dopiero od momentu doręczenia im odpisu wypowiedzenia<sup>8</sup>.

### 3. Zwolnienie przez radę adwokacką lub zespół adwokacki

Klient może wypowiedzieć pełnomocnictwo adwokatowi z urzędu. Nie ma tego prawa sam pełnomocnik z urzędu. Nie znaczy to jednak, że nie może się on zwolnić od obowiązku zastępowania strony w procesie. Zgodnie bowiem z art. 119 § 2 k.p.c. adwokat z urzędu może z ważnych przyczyn wnieść o zwolnienie go od tego obowiązku. Rada adwokacka lub zespół adwokacki (w zależności od tego, kto wyznaczył adwokata) może zwolnić tego adwokata od obowiązku występowania z urzędu w imieniu konkretnej osoby. Zwolnienie nie może mieć charakteru generalnego, lecz musi dotyczyć konkretnego klienta.

Zwalniając adwokata, rada adwokacka lub zespół adwokacki wyznaczają jednocześnie innego adwokata. Wynika to z art. 119 k.p.c. Paragraf drugi tego przepisu, dając radzie adwokackiej lub zespołowi adwokackiemu prawo zwolnienia adwokata od obowiązku zastępowania strony z urzędu, nie wyjaśnia jednak, czy w tym momencie następuje wygaśnięcie pełnomocnictwa. Odnoszę wrażenie, że chodzi tutaj o pewien skrót typu redakcyjnego. Ustawodawcy chodziło zapewne o stwierdzenie, że pełnomocnictwo wygasło. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby mogła istnieć taka sytuacja, że adwokat z urzędu zwolniony zostaje od wykonania obowiązków pełnomocnika, a jednocześnie trwa nadal stosunek pełnomocnictwa między tym adwokatem a stroną, której adwokata przydzielono.

Ustawa nie określa bliżej, na czym polegają owe „przyczyny”, które uzasadniają zwolnienie. Nietrudno jednak wskazać stany faktyczne, które muszą być traktowane jako „ważne przyczyny” w rozumieniu art. 119 § 2 k.p.c. Na pewno za

<sup>7</sup> Por. Z. Czeszejko, Z. Krzemński: Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1971, s. 134—135.

<sup>8</sup> J. Sobkowski (Pełnomocnictwo procesowe, op. cit., s. 265) przyjmuje, że zawiadomienie sądu i strony przeciwnej o wypowiedzeniu pełnomocnictwa może być dokonane ustnie do protokołu. Autor polemizuje z poglądem J. Korzonka, który nietrafnie przyjmuje, że zawiadomienie to powinno być dokonane w formie pisemnej. Por. orz. SN z dnia 27.VIII. 1954 r. I CZ 128/54 (nie publikowane).

takie będą uważane sytuacje wymienione w § 19 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu. Zgodnie więc z tym zwolnienie nastąpi wtedy, gdy:

- a) adwokat z urzędu udzielił już przedtem pomocy stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej;
- b) brał udział w tej sprawie z ramienia władzy publicznej;
- c) osoba, przeciwko której ma prowadzić sprawę, jest jego klientem, choćby w zupełnie innej i nie związanej z nią sprawie;
- d) adwokat będący jego współmałżonkiem prowadzi sprawę lub udzielił pomocy prawnej stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej;
- e) sprawa ma być prowadzona przeciwko jednostce gospodarki uspołecznionej, w której współmałżonek adwokata z urzędu zajmuje stanowisko radcy prawnego<sup>9</sup>.

Na tym lista przykładów się nie kończy. Z praktyki wiadomo, że między klientem a adwokatem z urzędu może powstać także z innych jeszcze przyczyn tego rodzaju sytuacja, iż wyłącza ona prawidłowe wykonanie czynności zawodowych przez adwokata<sup>9a</sup>.

#### 4. Cofnięcie zwolnienia od kosztów sądowych

Zacznijmy od obowiązującego w tej kwestii tekstu prawa. Artykuł 120 k.p.c. stanowi, że sąd cofnie zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata, jeżeli okaże się, że okoliczności, na których podstawie je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć. W obu wypadkach strona obowiązana jest uiścić wszystkie przepisane opłaty oraz wynagrodzenie adwokata dla niej ustanowionego. To obciążenie może mieć charakter obciążenia częściowego, stosownie do zmiany, jaka nastąpiła w jej stosunkach.

Rygoru pieniężne nie są stosowane, gdy przyczyną cofnięcia zwolnienia i ustanowienia adwokata jest oczywista bezzasadność powództwa lub obrony.

Jak więc widać, w przytoczonym wyżej artykule nie ma ani słowa na temat wygaśnięcia pełnomocnictwa. Jednakże charakterystyczne jest łączenie cofnięcia zwolnienia od kosztów z ustanowieniem adwokata. Bo te dwie instytucje w wypadku adwokata z urzędu są ze sobą ściśle powiązane. Gdy upada podstawowa przesłanka, czyli zwolnienie od kosztów, to nie można dawać stronie przywilejów związanych ze zwolnieniem. Należy zatem przyjąć, że cofnięcie zwolnienia od kosztów sądowych powoduje wygaśnięcie pełnomocnictwa<sup>10</sup>.

Identycznie przedstawia się sprawa, gdy strona korzystała z ustawowego zwol-

<sup>9</sup> Por. Z. Czeszejko — Z. Krzeziński: *Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów*, Warszawa 1971, s. 119—122.

<sup>9a</sup> Sam ustawodawca wskazuje na jeszcze jedną sytuację, w której może nastąpić wyznaczenie innego adwokata z urzędu. Chodzi mianowicie o art. 117 § 1 k.p.c., w którym mówi się o tym, że jeżeli adwokat ustanowiony z urzędu ma podjąć czynność poza siedzibą sądu orzekającego, to właściwa rada adwokacka lub zespół adwokacki na wniosek ustanowionego adwokata wyznaczy w razie potrzeby adwokata z innej miejscowości. Wniosek taki powinien wpłynąć jak najwcześniej, aby to dodatkowe postępowanie nie powodowało przedłużania się postępowania sądowego.

<sup>10</sup> J. Sobkowski (Pełnomocnictwo procesowe, op. cit., s. 214—215) uznaje tę kwestię za dyskusyjną. Jeśli chodzi o doktrynę niemiecką, to B. Wiczorek (op. cit., s. 934) i L. Rosenberg (op. cit., s. 228) głoszą pogląd, że cofnięcie zwolnienia od kosztów nie powoduje automatycznie wygaśnięcia pełnomocnictwa.

nienia od kosztów i ustanowienie adwokata nastąpiło na podstawie art. 117 § 2 k.p.c. Cofnięcie tego ustanowienia powoduje wygaśnięcie pełnomocnictwa.

Cofnięcie zwolnienia od kosztów, jak również odwołanie ustanowienia adwokata może być wydane na posiedzeniu niejawnym. Sąd działa w tym wypadku w związku z wnioskiem złożonym przez stronę przeciwną lub z własnej inicjatywy, czyli z urzędu. Ze względu na przesłanki natury etycznej wyznaczony adwokat z urzędu nie powinien składać takiego wniosku przeciwko stronie, którą reprezentuje. Byłoby to bowiem działanie przeciwko interesom mocodawcy. Jednakże k.p.c. nie zawiera w tym względzie żadnego zakazu.

Na postanowienie sądu o cofnięciu zwolnienia od kosztów lub o odwołaniu ustanowienia adwokata z urzędu przysługuje zażalenie (art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c.)<sup>11</sup>.

##### 5. Śmierć strony oraz utrata zdolności sądowej

Oczywiście interesuje nas tutaj śmierć strony, która uzyskała zwolnienie od kosztów sądowych, a w wyniku tego — przydzielenie adwokata z urzędu. Sytuacją tą zajmuje się art. 119 § 1 k.p.c., który stanowi, że zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie adwokata wygasa ze śmiercią strony, która je uzyskała.

I znowu mamy tu do czynienia z tekstem niezbyt precyzyjnym. Bo mówi się o ustanowieniu adwokata, gdy tymczasem — jak to już wyżej wskazano — jest to tylko pierwszy etap, za którym idzie dopiero następny, czyli wyznaczenie (art. 117 k.p.c.). Ale ta niedoskonałość tekstowa nie zmienia intencji ustawodawcy, który chciał po prostu powiedzieć, że pełnomocnictwo adwokata z urzędu wygasa ze śmiercią strony.

W tymże art. 119 § 1 zdanie drugie k.p.c. czytamy, że pełnomocnik z urzędu mimo śmierci strony „podejmuje czynności procesowe nie cierpiące zwłoki”. Nie od rzeczy będzie wobec tego przypomnieć, że jest to unormowanie nieco inne od generalnej regulacji zawartej w art. 96 k.p.c. W tym ostatnim bowiem przepisie mowa jest o tym, że pełnomocnictwo wygasa w razie śmierci strony albo utraty przez nią zdolności sądowej. Jednakże pełnomocnik procesowy działa aż do czasu zawieszenia postępowania. Różnica w obu tekstach polega na tym, że art. 96 k.p.c. wymienia — poza śmiercią — utratę zdolności sądowej oraz bardziej precyzyjnie określa okres, w którym pełnomocnik może działać („do czasu zawieszenia postępowania”). W tych warunkach należałoby rozważyć, w jakim wzajemnym stosunku znajdują się do siebie te dwa teksty i czy nie wyłączają się nawzajem. Odpowiedź jest tu o tyle łatwa, że z treści artykułu 119 k.p.c. wynika, iż stanowi on jedynie uzupełnienie ogólnych reguł dotyczących wygasania stosunku pełnomocnictwa. Należy wobec tego przyjąć, że pełnomocnictwo adwokata z urzędu wygasa w razie śmierci strony albo utraty przez nią zdolności sądowej. Pełnomocnik może w tym wypadku podejmować czynności procesowe nie cierpiące zwłoki. Może je wykonywać nawet po zawieszeniu postępowania.

Powstaje jednak dalsze pytanie, w czym imieniu działa pełnomocnik w okresie po śmierci strony. Na pewno nie w imieniu strony, gdyż pełnomocnictwo w stosunku do strony wygasło w chwili śmierci. Nasuwa się przeto sugestia, że w grę mogą wchodzić spadkobiercy zmarłego, którzy jeśli przyjmą spadek, wejdą do procesu na miejsce zmarłej strony. Jednakże może się zdarzyć, że wobec braku ro-

<sup>11</sup> W sprawie cofnięcia zwolnienia od kosztów por. K. Apollów: *Prawo ubogich w świetle doktryny i praktyki*, Warszawa-Kraków, 1938, s. 96—103.

dziny spadkobiercą zostanie Skarb Państwa. Czy i w tym wypadku można uważać pełnomocnika z urzędu za działającego w imieniu następcy prawnego strony? Na pewno nie<sup>12</sup>.

W ten sposób dochodzimy do zaskakującego wniosku: pełnomocnik z urzędu nie reprezentuje w tym okresie nikogo. Należy przyjąć, że ustawodawca, kierując się względami praktycznymi, upoważnia z mocy ustawy pełnomocnika z urzędu do wykonywania czynności procesowych, bez których proces utknąłby na martwym punkcie<sup>13</sup>.

Mówiąc o śmierci miałem na uwadze osobę fizyczną. Tymczasem jak wynika z art. 113 § 2 k.p.c., także osoba prawna (jak również organizacja nie mająca osobowości prawnej) może uzyskać zwolnienie od kosztów, a wobec tego i adwokata z urzędu. Użyte w tekście art. 119 § 1 k.p.c. wyrazy „wygasa ze śmiercią strony (...)” muszą mieć odpowiednie zastosowanie do osoby prawnej. Mówiąc ściślej, będą się one odnosiły do sytuacji, w której następuje ustanie osoby prawnej (ewentualnie ustanie organizacji).

Za moment końca bytu osoby prawnej należy uważać całkowite zakończenie jej likwidacji<sup>14</sup>.

## 6. Śmierć pełnomocnika, utrata zdolności procesowej i kwalifikacji

W k.p.c. nie znajdujemy wyraźnego przepisu, który by stwierdzał w sposób kategoryczny, że pełnomocnictwo wygasa na skutek śmierci pełnomocnika. Natomiast w przepisach prawa materialnego, a mówiąc konkretniej w art. 101 § 2 k.c., mówi się o tym, że umocowanie wygasa między innymi ze śmiercią pełnomocnika.

Trudno zresztą wyobrazić sobie, by w grę mogła wchodzić inna regulacja. Po prostu dlatego, że w stosunku pełnomocnictwa osoba pełnomocnika odgrywa pierwszoplanową rolę. Nie do pomyslenia byłaby tego rodzaju koncepcja, która by dopuszczała możliwość przechodzenia uprawnień pełnomocnika z urzędu na jego spadkobierców, nie będących zresztą z reguły adwokatami.

Oczywiście z wygaśnięciem pełnomocnictwa wygasa automatycznie udzielona przedtem substytucja. Jej byt prawny jest związany z istnieniem pełnomocnictwa<sup>15</sup>

Przechodząc z kolei do kwestii utraty przez pełnomocnika zdolności procesowej, trzeba stwierdzić, że jest to zagadnienie wywołujące od dawna wiele dyskusji<sup>16</sup>. Jedno jest pewne, a mianowicie to, że pełnomocnik może należycie wykonać swoje

<sup>12</sup> Można natomiast przyznać rację M. Piekarskiemu (Odpowiedź prawna, Pał. 1958, nr 9, s. 67–68), że w tym wypadku pełnomocnik działa ze skutecznością wobec spadkobierców. Nie znaczy to jednak, by proponowane przeze mnie niżej rozwiązanie było zbieżne z koncepcją M. Piekarskiego.

<sup>13</sup> Obszerniej zajmuję się tym w pracy: Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym, op. cit., s. 144–147 (podaję tam literaturę dotyczącą tej kwestii).

<sup>14</sup> Por. J. F a b i a n: Pełnomocnictwo, op. cit., s. 116; J. S o b k o w s k i: Pełnomocnictwo procesowe, op. cit., s. 223.

<sup>15</sup> W doktrynie niemieckiej M. Jonas, F. Lent i L. Rosenberg twierdzą, że pełnomocnictwo procesowe wygasa przez śmierć pełnomocnika. Jeśli jednak chodzi o postępowanie, w którym nie ma przymusu adwokackiego, to tutaj niektórzy teoretycy (L. Rosenberg) dopuszczają tezę, iż spadkobiercy pełnomocnika mają prawo do wykonywania niezbędnych czynności.

<sup>16</sup> W mojej pracy: Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym (op. cit., s. 154–157) przedstawiam poglądy przedstawicieli nauki polskiej i zagranicznej na powyższy temat.



obowiązki procesowe, jeżeli posiada pełną swobodę przy wykonywaniu czynności procesowych. Z istoty pełnomocnictwa procesowego wynika, że pełnomocnik musi mieć zdolność procesową. Utrata zdolności procesowej powoduje niemożność wykonania czynności przez pełnomocnika i prowadzi do wygaśnięcia pełnomocnictwa w procesie.

W praktyce sądowej spotykamy się także z takimi sytuacjami, które nie mogą być podciągnięte pod utratę zdolności procesowej, a jednak ograniczają swobodę wykonywania czynności zawodowych. Tak będzie np. wówczas, gdy pełnomocnik z urzędu ulegnie wypadkowi drogowemu i przez długi czas nie będzie mógł wyjść ze szpitala. W tej sytuacji jednak nie wchodzi w grę utrata zdolności procesowej, gdyż tylko z przyczyn fizycznych adwokat nie może wykonywać swych obowiązków i dlatego kierownik zespołu adwokackiego może na podstawie art. 21 u. o u.a. wyznaczyć zastępcę z urzędu.

Wreszcie kwestia utraty kwalifikacji niezbędnych do wykonania czynności pełnomocnika z urzędu.

Otóż, jak już wyżej powiedziałem, pełnomocnikiem z urzędu może być tylko adwokat wykonujący zawód. Żaden inny podmiot tej funkcji nie może wykonywać. Dlatego też skreślenie adwokata z listy powoduje prawną niemożność wykonywania czynności adwokata z urzędu. Sytuacja taka nie zachodzi jednak, gdy adwokat przenosi się do innego zespołu adwokackiego. W tym wypadku bowiem pozostaje on nadal adwokatem i nie ma przeszkód, by nadal wykonywał czynności adwokata z urzędu. Jeśli adwokat przeniósł się do innej miejscowości, wówczas może wystąpić do rady adwokackiej lub zespołu adwokackiego (w zależności od tego, kto go wyznaczył) o zwolnienie go od wykonywania czynności pełnomocnika z urzędu<sup>17</sup>.

W związku z instytucją utraty kwalifikacji w razie skreślenia z listy adwokatów powstaje w praktyce ciekawa kwestia dotycząca stosowania art. 21 u. o u.a. Przepis ten dopuszcza mianowicie wyznaczenie przez kierownika zespołu adwokackiego zastępcy z urzędu dla adwokata, który czasowo lub trwale nie ma możności prowadzenia sprawy. Otóż nie może ująć naszej uwagi to, że w przepisie tym mowa jest o adwokacie, czyli o osobie, która wpisana jest na listę adwokacką. Tymczasem w wypadku prawomocnego skreślenia z listy ma się do czynienia z osobą, która adwokatem już nie jest. Wyznaczenie więc adwokata z urzędu w trybie art. 21 u. o u.a. nie będzie możliwe. Klient natomiast może udzielić pełnomocnictwa innemu adwokatowi z tegoż zespołu. Jeżeli tego nie uczyni, to kierownik musi wyznaczyć zamiast skreślonego pełnomocnika z urzędu innego adwokata na podstawie art. 117 k.p.c.

<sup>17</sup> W razie przeniesienia się adwokata do innej izby adwokackiej następuje także skreślenie z listy w dawnej izbie, lecz skreślenie to ma charakter skreślenia typu technicznego (chyba że adwokat ten nie uzyska wpisu na listę w nowej izbie).